

Anna Laszczak

## SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU

Od 26 sierpnia 2023 do 23 czerwca 2024 roku brałam udział w programie Erasmus na uczelni Estonian University of Life Sciences w Tartu. Była to jedna z najlepszych przygód w moim życiu i na pewno będę ją wspominać do końca życia.

Na początku wyjazdu odbywał się tydzień zapoznawczy, podczas którego mogliśmy poznać inne osoby biorące udział w Erasmusie, jak i zapoznać się ze strukturą uczelni. Od początku czułam się zaopiekowana. Wszystko zostało jasno wyjaśnione. Dodatkowo mieliśmy zajęcia o kulturze Estonii oraz wycieczkę po mieście Tartu.

Uczelnia zrobiła na mnie ogromne wrażenie. Wszystkie zajęcia odbywały się w języku angielskim i nie było problemu z komunikacją. Większość zajęć była prowadzona w trybie mieszanym, czyli częściowo online i częściowo stacjonarnie. Prowadzący bardzo skupiali się na aspektach praktycznych i każdy z nas miał okazję brać czynny udział w zajęciach. Prowadzący byli bardzo otwarci i wręcz czekali na pytania i dyskusje. Zajęcia praktyczne były bardzo dobrze przygotowane, ponieważ każdy mógł wziąć udział i coś zrobić.

Na uczelni realizowałam blok z chorób koni i przeżuwaczy. Z chorób wewnętrznych przeżuwaczy i ginekologii co tydzień mieliśmy organizowany wyjazd na farmę. Każdy z nas, albo w dwuosobowych grupach, otrzymywał zadanie do zrealizowania, np. pobranie krwi, stworzenie planu leczenia z dostępnych leków, pobranie próbek mleka i zbadanie, wykonanie badania per rectum, itp. Pozwoliło mi to obyc się z dużymi zwierzętami oraz zapoznać się z wieloma procedurami.

Z chirurgii koni miałam okazję poznać technikę posługiwania się laparoskopem, uczestniczyć w operacji oraz opiekować się źrebackami na nocnych zmianach w klinice.

Zaraz obok uczelni znajdował się akademik, którego standard był na dość wysokim poziomie. Było bardzo blisko do wszystkich budynków uczelni i ok. 20 minut od centrum.

Tartu to niewielkie miasteczko, które można spokojnie przejść pieszo. Było bardzo dobrze skomunikowane, zadbane i czyste, z dużą ilością zieleni. Jest to miasteczko studenckie, dlatego wszędzie widać ludzi z różnych zakątków świata. W mieście działa ESN, które

organizowało bardzo dużo eventów, takich jak karaoke, imprezy, language café, itp., co pozwalało się bardziej otworzyć i poznawać nowych ludzi.

W Estonii bardzo czułam klimat krajów skandynawskich. Wszyscy mieli bardzo luźne podejście do życia. Wieczorami, w ciepłe dni, można było zauważyć, jak wiele ludzi wychodziło do centrum i się bawiło.

Uczelnia, jak i ESN, organizowały bardzo dużo wycieczek do parków narodowych Estonii, na wyspę Sarema czy do Laponii. Były to niesamowite okazje, aby zobaczyć dziką naturę tego kraju z pięknymi widokami, ciszą i świeżym, czystym powietrzem. Pozwalało się to zrelaksować i na chwilę wyciszyć, zapomnieć o zmartwieniach i problemach życia codziennego.

Miałam okazję zwiedzić Tallin, Rygę, Helsinki i Sztokholm.

Uważam, że to była moja najlepsza decyzja w życiu, aby zdecydować się na wyjazd. Możliwość mieszkania w innym kraju, poznania innej kultury bardzo dużo mnie nauczyła. Pozwoliła na doskonalenie języka i poznanie niesamowitych ludzi.